

Krzysztof Pobuta pełnomocnikiem marszałka

REGION

Były komendant Policji w Jarosławiu i Przemysłu, komendant wojewódzki w Rzeszowie i Krakowie do dziś związany z jarosławską Państwową Akademią Nauk Stosowanych, generał Krzysztof Pobuta został powołany na stanowisko pełnomocnika marszałka województwa podkarpackiego do spraw bezpieczeństwa.



- Na mocy Zarządzenia Marszałka Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyła, pan Krzysztof Pobuta został powołany na stanowisko Pełnomocnika Marszałka Województwa Podkarpackiego do spraw bezpieczeństwa. Do obowiązków nowo mianowanego Pełnomocnika należy będzie m.in. współpraca z Biurem Bez-

pieczeństwa i Ochrony Informacji Niejawnych, analiza ryzyka wystąpienia sytuacji kryzysowych, identyfikacja zagrożeń oraz bieżące konsultowanie rozwiązań w zakresie bezpieczeństwa z marszałkiem województwa i dyrektorem BO. Pełnomocnik będzie odpowiedzialny również za współpracę i pomoc dyrektorom wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych w zakresie optymalizacji bezpieczeństwa w jednostkach organizacyjnych

województwa - informuje Urząd Marszałkowski w Rzeszowie. K. Pobuta, który będzie bezpośrednio podlegał marszałkowi województwa Władysławowi Ortyłowi jest nadinspektorem policji, członekiem Rady ds. Bezpieczeństwa i Ochronności Narodowej Rady Rozwoju. Absolwentem Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie oraz Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Ukończył także studia podyplomowe - Zarządzanie Jakością w Administracji Publicznej. Na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie socjologii. W Szkole Głównej Menedżerskiej w Warszawie ukończył studia podyplomowe MBA. W latach 1991-

2009 pełnił służbę w Komendzie Powiatowej Policji w Jarosławiu na stanowiskach specjalisty w Sekcji ds. zwalczania przestępczości gospodarczej, kierownika Sekcji w Wydziale Krymi-

Zegar na dworcu znowu nie działa

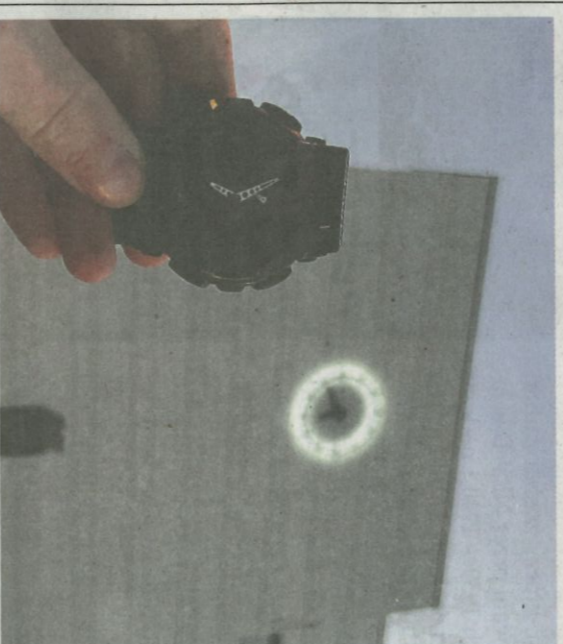
JAROSŁAW

Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść. Wygląda na to, że jarosławski dworzec jest idealnym odzworowaniem tego przysłowia.

W lutym pisaliśmy o niedziałającym zegarze na jarosławskiej stacji PKP. Po naszej interwencji i kilku tygodniach oczekiwania zegar został nastawiony. Długo jednak pod różni się nie nacieszyli punktualnością, bo po kilku następnych tygodniach czas jakby zwolnił. Czyżby dopasowywał się do potągów? Przypominamy,

że PKP jest podzielone na kilka spółek, z których każda ma oddzielne zadania. Kto inny zajmuje się dworcem i kto inny dzierżawi od tej spółki pomieszczenia na kasy. Jak widać przysłówie o kucharkach się sprawdzi, tyle spółek i ludzi, a zwykle go zegara nie ma nastawić komu. Zresztą, prawdopodobnie po krótkim czasie znowu przestanie działać, może więc o to chodzi? Póco nastawiać, skoro i tak nie będzie działał... Zabrniało jak parałela naszego państwa...

SEBASTIAN NIEMKIEWICZ



Zegar na jarosławskiej stacji służy raczej do dekoracji niż wskazywania czasu.

Włączyli się w pomoc powodzianom

TRYŃCZA: Gmina Tryńcza aktywne włączyła się w pomoc dla osób poszkodowanych w wyniku ostatnich powodzi, które dotknęły południowe regiony Polski, pokazując tym samym solidarność i wsparcie.

Gmina zadeklarowała wsparcie w formie finansowej i przekazanie 150 tys. złotych na działania interwencyjne i pomoc powodziarom. Uchwaly w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy miejskiej w Kłodzku położonej w województwie dolnośląskim w kwocie 100 tys. zł oraz dla Gminy miejsko-wiejskiej



w Głucholazach położonej w województwie opolskim w kwocie 50 tys. zł zostały

podjęte na V nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Tryńcza, zwołanej na wniosek wójta

Ryszarda Jędrucha. Sesja odbyła się w sobotni poranek, 21 września.

W ramach akcji pomocowej zorganizowano również przez urząd gminy, jed-

nostki Ochotniczej Straży Pożarnej, szkoły, sklepy, Kola Gospodni Wiejskich, radnych, sołtysów zbiórki darów, takich jak żywność, odzież, środki czystości oraz artykuły pierwszej potrzeby. Mieszkańcy gminy, jak i lokalne przedsiębiorstwa, chętnie włączyli się w inicjatywę, wykazując ogromne zaangażowanie i chęć niesienia pomocy. Solidarność i współpraca mieszkańców gminy Tryńcza stanowią piękny przykład jedności i empatii w obliczu kryzysu. Dzięki wspólnym wysiłkom udało się wesprzeć osoby, które straciły swoje domy i dobytek, dając im nadzieję na szybszy powrót do normalności. MP